

Współpraca polsko-libijska w geodezji i kartografii



Od zdjęcia do mapy

**KATARZYNA
PAKUŁA-KWIECIŃSKA**

Najważniejsze atuty polskiej geodezji na rynku libijskim to nowoczesna technologia i jakość prac. Okazuje się, że wygrywamy przetargi, choć ceny oferujemy nawet o 30% wyższe niż konkurencyjne firmy z Bułgarii czy krajów byłej Jugosławii. Dzisiaj udział w pracach eksportowych nie musi nawet oznaczać wyjazdu za granicę, gdyż opracowania można wykonywać w Polsce i gotowe przesyłać Internetem.

Na zaproszenie Głównego Geodety Kraju oraz grupy przedsiębiorstw skupionych wokół PEGiK GEOKART przyjechał do Polski dyrektor naczelny Departamentu Geodezji i Kartografii (DGK) Libii Anwar Abdullah Siala. Celem wizyty (25 lutego – 3 marca) było nawiązanie ściślejszej współpracy z polską geodezją. Anwar Siala od ponad roku zajmuje stanowisko dyrektora naczelnego DGK. W czasie pobytu w naszym kraju spotkał się m.in. z ministrem infrastruktury Markiem Bryxem i głównym geodetą kraju Jerzym Albinem, a także odwiedził kilka firm geodezyjno-kartograficznych.

Nasi geodeci obecni są na rynku libijskim od ponad ćwierćwiecza. Poza wieloma typowymi pracami geodezyjnymi prowadzili również szkolenia dla libijskiej służby geodezyjnej. W ostatnich latach, ze względu na embargo ONZ, zakres prac eksportowych prowadzonych w tym kraju był ograniczony. Jednak od niedawna sytuacja się normalizuje i Libia ponownie staje się atrak-

cyjnym rynkiem dla firm zagranicznych, w tym także dla polskiej geodezji. Przedsiębiorstwo Eksportu Geodezji i Kartografii GEOKART cały czas prowadzi akwizycję i realizuje kontrakty w tym kraju przez swoje biuro w Trypolisie. Kilka innych polskich firm również upatruje swojej szansy w eksporcie usług geodezyjnych na rynek libijski. W styczniu 2001 r. PEGiK GEOKART z Warszawy (jako firma wiodąca), Polskie Przedsiębiorstwo Geodezyjno-Kartograficzne S.A. z Warszawy, Okręgowe Przedsiębiorstwo Geodezyjno-Kartograficzne Sp. z o.o. z Krakowa, Małopolska Grupa Geodezyjno-Projektowa z Tarnowa oraz Geokart-International z Rzeszowa podpisały umowę o rozszerzeniu działalności akwizycyjnej w Libii. Celem jest zdobycie kontraktów na wykonanie map wielkoskalowych i topograficznych, pomiarów geodezyjnych tras pod rurociągi, projektów planowanych autostrad oraz zdjęć lotniczych.

– W tej chwili wkraczamy w nowy etap naszej współpracy – zapowiada dyrektor GEOKART-u Lech Fronckiel. – W grud-

niu ub.r. wraz z grupą zainteresowanych firm podpisaliśmy umowę z DGK w sprawie wykonywania zdjęć lotniczych i prac geodezyjnych na terenie Libii. Wizyta dyrektora Siali jest okazją do weryfikacji naszych możliwości. Chcemy pokazać nasze technologie i naszą ofertę współpracy – dodaje.

Podczas wizyty gościa w GUGiK prezes Jerzy Albin powiedział, że urząd chciałby większy nacisk położyć na rozwój eksportu. – Polski rząd popiera działalność naszych firm na libijskim rynku – zadeklarował. – Liczymy też na zrozumienie władz libijskich.

Zdaniem prezesa aktualnie realizowane kontrakty są jedynie początkiem szerzej współpracy. – O historii można by



Fot. Anna Warczak

Lata	Opis kontraktu	Zleceniodawca
do 1984	Pomiary geodezyjne i projekty dróg i mostów (6000 km)	Ministerstwo Transportu
1981-92	Założenie sieci niwelacji państwowej i sieci grawimetrycznej dla całego obszaru Libii (pow. 1 775 000 km ²) oraz wykonanie map 1:25 000 dla części wybrzeża i rejonu Seby	Departament Geodezji Ministerstwa Planowania Trypolisu
1986-88	Pomiary geodezyjne i opracowania fotogrametryczne dla „Great Man-Made River Project”	Dyrekcja Projektu „Great Man-Made River”
1987-88	Wykonanie projektu Kompleksu Produkcji Kryształów	General Company for Glass Ceramic
1988-94	Aktualizacja mapy zasadniczej Trypolisu w skali 1:1000 i wykonanie mapy 1:500 z urządzeniami podziemnymi	Biuro Konsultingu Inżynierskiego (ECOU) w Trypolisie
1989-90	Założenie osnowy fotogrametrycznej w rejonie Fezzan	Dyrekcja Projektu „Great Man-Made River”
1990-92	Doradztwo techniczne 10 ekspertów (geodezja, budownictwo, infrastruktura techniczna)	Biuro Konsultingu Inżynierskiego (ECOU) w Trypolisie
1994-96	Opracowanie map numerycznych i projektów irygacyjnych dla obiektów: Gotaf, Abu Shaiba, Abu Aisha	Dyrekcja Projektu „Great Man-Made River”
1995	Opracowanie map numerycznych w skali 1:5000 dla gazociągu WAHA	WAHA Oil Company
1995-96	Pomiary, opracowanie map numerycznych i założenie bazy danych katastralnych w systemie GEOSERVE (przy współpracy Continental Hightech Service)	Dyrekcja Projektu „Great Man-Made River”
1996	Pomiary i opracowanie map numerycznych dla projektu gazociągu (720 km)	Firma REPSOL
1996	Wytyczne trasy gazociągu, opracowanie map numerycznych i profili (dł. 110 km)	AGIP Oil
1997	Pomiary grawimetryczne 600 punktów	International Petroleum Libya Limited
1998	ZELLA pomiary magnetotelluryczne	AGIP NAME
1998	JALO pomiary magnetotelluryczne	FINA EXPLOATATION
1999-2000	AJAYLAT mapy w skali 1:1000, 1:5000 dla 450 ha	GHADAMES Eng. Office
2000	Pomiary pod system nawadniający dla GMMR	NCB National Consulting Bureau
2000-2001	Mapa katastralna 1:5000 i projekt sieci irygacyjnej dla obszaru 90 km ²	CALA Constr. Comp.
2000-2001	Mapy 1:1000 i 1:2000 dla obszaru ok. 500 ha	GHADAMES-Engineering Office for Planning and Architecture – Trypolis
2000-2001	Pomiary tras pod wodociągi ok. 40 km	National Consulting Bureau – Trypolis

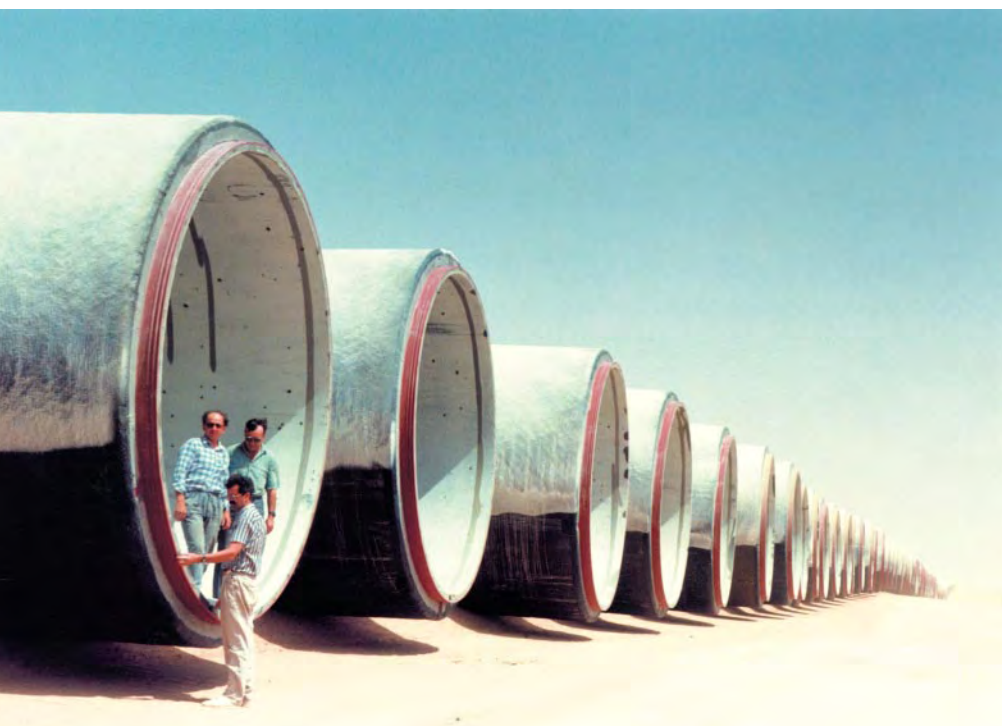
Zestawienie kontraktów realizowanych przez GEOKART w Libii w latach ubiegłych

Wizyta w Głównym Urzędzie Geodezji i Kartografii. Od lewej: doradca GEOKAR T-u Jan Szczepański, dyrektor Departamentu Geodezji i Kartografii Libii Anwar Siala, główny geodeta kraju Jerzy Albin, prof. Zdzisław Adamczewski, szef biura GEOKAR T-u w Trypolisie Andrzej Piskorek, dyrektor GEOKART-u Lech Fronckiel, dyrektor generalny GUGiK Tadeusz Kościuk, były wiceprezes GUGiK Krzysztof Maczewski, dyrektor techniczny GEOKAR T-u Krzysztof Stasiak

mówić dużo, ale skupmy uwagę na przyszłości – zachęcał gościa.

– Bardzo dużo skorzystał z doświadczeń polskiej geodezji. Szczycimy się siecią geodezyjną, która została zbudowana dzięki pomocy i współpracy z Polakami – podkreślił Anwar Siala. – Od lat polscy fachowcy pracujący w geodezji mają w Libii dobrą markę. Popieram jednak opinię, że nie powinniśmy rozmawiać o przeszłości. To, nad czym będziemy pracować podczas mojego pobytu, to kwestia nakreślenia planów współpracy na najbliższe lata – zapowiedział.

O poparciu rządu polskiego dla inicjatywy współpracy mówił także minister Marek Bryx w Urzędzie Mieszkalnictwa i Rozwoju Miast. Podczas zorganizowanej przy okazji tego spotkania konferencji prasowej dziennikarz „Gazety Wyborczej” zapytał, czy Libijczykom nie przeszkadza to, że Polska jest członkiem NATO. – Dziś mapy nie są sprawą tajną – odpowiedział Anwar Siala. – Przecież dla celów militarnych można sfotografować z satelity każdy punkt na kuli ziemskiej. GEOKART wykonuje mapy gospodarcze dla Libii od ponad 20 lat, nie ma więc powodu do obaw – podsumował.

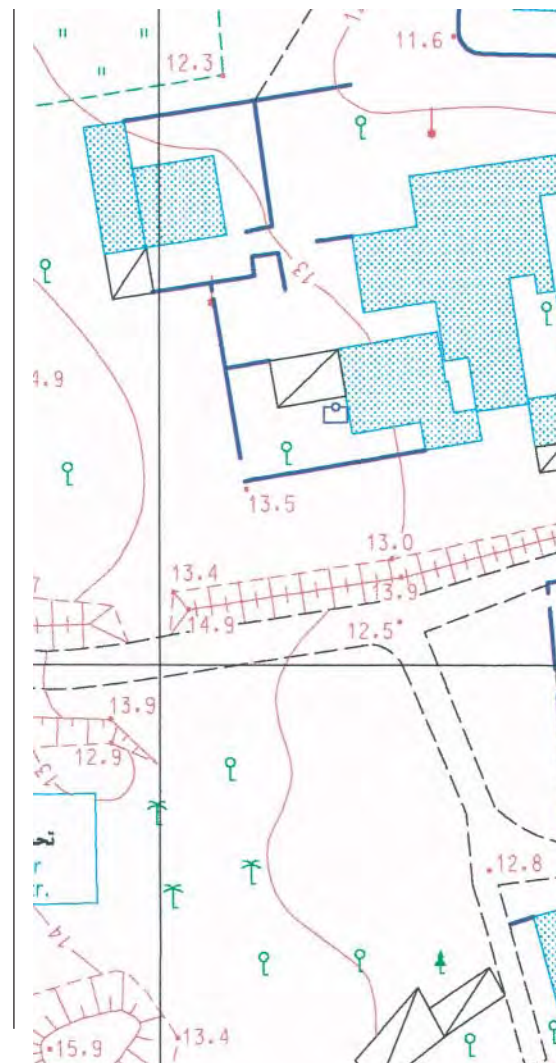


Polscy geodeci na budowie „Great Man-Made River” – kanału tłoczącego wodę spod Sahary

Nie tylko dyrektor Siala liczy na rozwinięcie szerszej współpracy z Polakami, ale również libijski minister ds. planowania. Podobnie ambasador Polski w Libii Jakub Wolski, który gorąco popiera działania geodetów i myśli nawet o podpisaniu umowy na szczeblu rządowym. W styczniu br. wraz z Andrzejem Piskorkiem, szefem biura GEO - KART-u w Trypolisie, złożyli oficjalną wizytę w DGK. Andrzej Piskorek uważa, że jeśli realizowanym kontraktom towarzyszyłyby gwarancje rządowe, to współpraca rozwijałaby się bardziej dynamicznie.

W Libii czeka na wykonawców wiele prac geodezyjnych i kartograficznych. Nie można jednak zapominać, że nie tylko my się o nie ubiegamy. W ciągu najbliższych 5 lat Libia przewiduje inwestycje za 35 mld dolarów. To sprawia, że rynkiem tym zaczynają interesować się Brytyjczycy, Włosi, a nawet Amerykanie. Rządy tych krajów wygospodarują znaczne kwoty na promocję, a polscy przedsiębiorcy, niestety, muszą sobie radzić sami. Do tej pory budżet państwa nie dołożył nawet złotówki do promocji naszych firm geodezyjnych. Delegacje, materiały reklamowe czy udział w imprezach targowych są finansowane bezpośrednio przez zainteresowane przedsiębiorstwa. Do tego dochodzą inwestycje w sprzęt i technologie, które

znacznie przewyższają wydatki na promocję. Na przykład niedawno grupa GEOKART zdecydowała się na zakup samolotu do wykonywania zdjęć fotogrametrycznych, który może być wykorzystywany zarówno w Polsce, jak i za granicą.



Nazwa kontraktu, zakres prac	Klient	Wartość w LD
Kontrakty realizowane przez MGGP Tarnów		
Zlithan – wykonanie mapy 1:1000 dla obszaru 500 ha	ECOU	105 000
Qatron – pomiar 316 km trasy pod drogę w pustyni	National Consult. Bureau	113 760
Qadames – pomiar tras pod budowę rurociągu GMMR	ECOU/GMMR	110 000 (30% transfer)*
Janzur – pomiar 5 km, trasy pod budowę kanalizacji	DAMA Engineer. & Technology	10 000
Bani Walid – nowa mapa 1:1000 dla obszaru ok. 2800 ha	ECOU	ok. 490 000
Kontrakty realizowane przez Geokart International Rzeszów		
Sirt – aktualizacja mapy 1:1000 dla obszaru ok. 1700 ha	ECOU	289 000 (30% transfer)*
Homs – wykonanie mapy 1:5000 dla 2700 ha	GMMR WA	40 800
Waddan – wykonanie mapy 1:5000	GMMR	54 000
Kolej – pomiar trasy pod budowę linii kolejowej (12 km)	Lahmeyer	53 410
Abu A'isha – mapa 1:5000 oraz pomiar trasy pod projektowane drogi	DAMA Engineer. & Technology	ok. 50 000
Sebha – pomiar pasa startowego lotniska	ECOU	10 500
Kontrakty realizowane przez PPGK Warszawa		
Sirt Region – mapy 1:1000 dla osiedli	ECOU	ok. 160 000
Kolej – pomiar 500 km trasy pod budowę linii kolejowej	DE-Consult/ ECOU	ok. 500 000 euro

* dla 30% wartości kontraktu zamiast państwowego kursu dinara libańskiego (1 USD = 1,575 LD) stosuje się kurs 1 USD = 0,666 LD
Zestawienie kontraktów realizowanych obecnie przez firmy skupione wokół GEOKART-u



Dyrektor Siala z zainteresowaniem przyglądał się pracy Centralnego Ośrodka Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej oraz Instytutu Geodezji i Kartografii. W firmach skupionych w grupie GEOKART zapoznał się z oferowaną przez nas technologią. Odwiedził nie tylko przedsiębiorstwa warszawskie, ale był również w Krakowie, Tarnowie i Rzeszowie. Na zakończenie pobytu w Polsce szef geodezji libijskiej powiedział, że oczekiwał wysokiego poziomu technologii, ale zaskoczony jest tym, co zobaczył. Proponowane przez nas rozwiązania w niczym nie odbiegają od tych oferowanych przez firmy z Europy Zachodniej i USA. Z punktu widzenia libijskiej geodezji i rozmiarów planowanych zadań bardzo ważne jest także, że zaangażowane we współpracę firmy polskie dysponują tak dużą liczbą nowoczesnych stanowisk pracy (w sumie kilkaset). Mając zaś bezpośredni kontakt z pracownikami, docenił ich wysokie kwalifikacje. Dyrektor Siala zobowiązał się, że po powrocie do kraju przygotuje plan dalszego działania i przedstawi go stronie polskiej. Na razie następnym krokiem w ramach podpisanej w grudniu umowy jest wykonanie zdjęć lotniczych jako podstawy do opracowania mapy topograficznej w skali 1:25 000 dla całej Libii. Lech Fronckiel ocenia, że oznacza to zajęcie dla 5-7 firm polskich na okres 5-10 lat. – Jestem przekonany, że przechodzimy do szerszej współpracy z Departamentem Geodezji i Kartografii, bez którego akceptacji nie może zostać wykonana w Libii żadna mapa – zapowiedział.

Zdjęcia i mapa z libijskiego archiwum GEOKART-u